

MARTA STUDENNA-SKRUKWA  
Poznań

**CITIUS-ALTIUS-FORTIUS**  
**IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W MOSKWIE W 1980 ROKU**  
**JAKO STRATEGIA PROMOCYJNA RADZIECKIEJ MODERNIZACJI**  
**U SCHYŁKU EPOKI BREŻNIEWA**

OLIMPIADA ZA ŻELAZNĄ KURTYNĄ

Na XXII Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w 1961 r. ogłoszono perspektywę przejścia do komunizmu w ciągu następnego dwudziestolecia. Kiedy w 1974 r. Międzynarodowy Komitet Olimpijski przyznawał Moskwie prawo do organizacji Igrzysk XXII Olimpiady precyzyjna data osiągnięcia komunizmu zniknęła z dyskursu publicznego. Olimpiada 1980 r. nie odbyła się w komunistycznym raju, ale mimo to władze wykorzystały ją do celów propagandowych. Na początku nowego zaostrzenia zimnej wojny promocja socjalizmu potrzebna była nie tylko na zewnątrz bloku wschodniego, ale i w samym Związku. Jeśli w epoce Breżniewa odchodzono od tzw. wielkich projektów mających integrować społeczeństwo wokół walki o lepsze jutro, to moskiewskie igrzyska – obok wznowienia budowy Kolei Bajkalsko-Amurskiej (*BAM*) – stanowiły wyjątek. Organizacja przedsięwzięcia na skalę światową miała przekonywać obywateli radzieckich o kondycji ich państwa. W związku z tym Komitet Organizacyjny „Olimpiada-80”, któremu przewodniczył wicepremier Ignatij Nowikow, przygotował bardzo rozległy materiał propagandowy: artykuły prasowe, publikacje książkowe, albumy okolicznościowe, plakaty, filmy (w tym dokumenty oraz filmy animowane dla dzieci), nagrania muzyczne, pocztówki i gadżety pamiątkowe.

W niniejszym tekście przeanalizowane zostały wybrane materiały prasowe, które na kanwie relacjonowania przygotowań i przebiegu Olimpiady przekazywały treści ideologiczne służące promocji Związku Radzieckiego wśród jego mieszkańców i ludności całego bloku wschodniego. Treści te dotyczyły osiągnięć bytowych ZSRR, lansowania tzw. radzieckiego „pacyfizmu” oraz obrazu ZSRR, jaki po Olimpiadzie został przesłany na Zachód.

Na bazę źródłową artykułu złożyły się następujące elementy: Po pierwsze, publikacje pochodzące z kluczowych ogólnoradzieckich tytułów prasowych: „Prawdy” – głównego partyjnego dziennika informacyjnego oraz „Ogonioka” – najpopularniejszego tygodnika opiniotwórczego. Przekaz pochodzący z tych gazet w naj-

większym stopniu kształtował światopogląd człowieka radzieckiego. Po drugie, publikacje z „Kraju Rad” – tygodnika poświęconego popularyzacji ZSRR i kształtowaniu jego pozytywnego obrazu wśród polskojęzycznych czytelników. „Kraj Rad” wydawany przez warszawski oddział radzieckiej Agencji Prasowej „Nowosti”, posiadał swoje odpowiedniki we wszystkich państwach demokracji ludowej, co ilustrowało generalną strategię promowania Związku Radzieckiego w bloku wschodnim. Po trzecie, w charakterze źródła została wykorzystana książka pt. *Olimpijskie kuranty* autorstwa Andrzeja Gowarzewskiego i Grzegorza Stańskiego – polskich dziennikarzy sportowych naocznie obserwujących moskiewskie zmagania. Publikacja ta, poza komentarzem sportowym, zawiera bardzo rozbudowaną warstwę ideologiczną gloryfikującą materialne osiągnięcia socjalizmu i ZSRR jako takiego. Propagandowy wizerunek przygotowań udało się częściowo skonfrontować z materiałem archiwalnym pochodzącym z Centralnego Moskiewskiego Archiwum Miejskiego. Dokumenty te, z definicji nieprzeznaczone dla szerokiego odbiorcy, ujawniły ukrywaną w propagandzie niewydolność gospodarczą ZSRR, ograniczającą możliwości zorganizowania międzynarodowej imprezy sportowej na pożądanym poziomie.

Kreowanie wizerunku rzeczywistości z wykorzystaniem sportu było w ZSRR skomplikowane. Radziecki sport funkcjonował bowiem na dwóch niestykających się ze sobą płaszczyznach. Na pierwszej lokował się sport *de facto* profesjonalny: zhierarchizowany, odgórnie wyposażony w zasoby finansowo-infrastrukturalne. Zawodnicy reprezentujący ZSRR na imprezach międzynarodowych tworzyli jedną z uprzywilejowanych grup społecznych. Drugą płaszczyznę tworzył sport umasowiony, rodzaj cywilnego przygotowania bojowego, realizowany w formie programu edukacyjnego „Gotów do pracy i obrony” (*GTO*). Sport postrzegano jako sposób na utrzymanie ciała w formie umożliwiającej produktywną pracę i skuteczną obronę kraju<sup>1</sup>. W konsekwencji, w propagandzie przedstawiany był jako metafora walki, zarówno w znaczeniu starć na froncie (włącznie z analogią do II wojny światowej), jak i współzawodnictwa socjalistycznego w pracy. W epoce Breżniewa poszerzono kontekst tropiczny sportu o podbój Kosmosu. Eksploracja przestrzeni kosmicznej metaforyzowała walkę z naturą, z ograniczeniami fizycznych możliwości człowieka, z religią (ponieważ dekonstruowała niebo jako sferę sakralną). Podbój Kosmosu jawił się także jako funkcja nowoczesności, która była jedną z najważniejszych cech definiujących Moskwę – gospodarza XXII Igrzysk Olimpijskich<sup>2</sup>.

ZSRR dołączył do ruchu olimpijskiego dopiero w 1951 r., a rok później zadebiutował na Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach. W latach 1928-1991 orga-

<sup>1</sup> Zob. B. Keys, *Soviet Sport and Transnational Mass Culture in the 1930s*, „Journal of Contemporary History”, nr 3, vol. 38, 2003, s. 417; Н. Шліхта, *Історія радянського суспільства*, Харків 2015, s. 71-73.

<sup>2</sup> O. Kowalenko, *Moskwa olimpijska. Studium semiotyczne*, Kraków 2014, s. 104-116; Były to na tyle ważne wątki, że znalazły swoje odbicie w inauguracji Igrzysk: w trakcie ceremonii otwarcia, radzieccy kosmonauci, Walerij Riumin i Leonid Popow przekazali pozdrowienia wprost ze stacji orbitalnej *Salut 6*. Sama ceremonia została oceniona jako „barwna, zadziwiająco precyzyjna, chociaż nieco wojskowa w charakterze”. (D. Miller, *Historia igrzysk olimpijskich i MKOL. Od Aten do Pekinu 1984-2008*, przekł. T. Górski, K. Karłowska, A. Zdziemborska, Poznań 2008, s. 259).

nizowano (najpierw wewnątrz Związku, a po II wojnie światowej w ramach całego bloku wschodniego) spartakiady, robotnicze zawody sportowe, alternatywne do zachodnich olimpiad. Przyznanie Moskwie prawa do organizacji Igrzysk XXII Olimpiady było z jednej strony rezultatem polityki odprężenia, z drugiej – zamierzonym oddziaływaniem Zachodu. Chodziło zarówno o wypełnienie idealistycznych celów ruchu olimpijskiego – jak pisze Wojciech Lipoński – „zanieśenie znicza olimpijskiego w miejsca konfliktowe”<sup>3</sup> oraz realizację uniwersalistycznych założeń polityki MKOl, która jako organizacja światowa powinna z definicji otwierać się na wszystkie państwa, niezależnie od panującego w nich ustroju. Niemniej, istotne było również podejście pragmatyczne: zbliżenie z atrakcyjnym Zachodem mogło sprzyjać kruszeniu systemu radzieckiego od środka<sup>4</sup>.

Decyzja MKOl potwierdzała przynależność ZSRR do wspólnoty międzynarodowej i choć radziecka propaganda przyjęła ją entuzjastycznie, warto zauważyć, że to symboliczne uznanie nastąpiło bardzo późno. Wcześniej bowiem letnie olimpiady odbyły się trzech byłych głównych państwach Osi, tj. w Rzymie (1960), Tokio (1964) i Monachium (1972), zaś zimowa w austriackim Innsbrucku (1964)<sup>5</sup>. Jednak wybór Moskwy na gospodarza igrzysk wzbudzał kontrowersje. Środowiska antykomunistyczne z różnych krajów, także przy udziale zachodnich służb specjalnych, podejmowały działania o charakterze dywersyjnym na długo przed interwencją ZSRR w Afganistanie, która stała się oficjalnym powodem bojkotu igrzysk przez USA i ich satelitów. Próbowano przemycić antyradziecką literaturę i ulotki o tematyce ochrony praw człowieka, kolportowano plakaty dyskredytujące Związek Radziecki, zachęcano do zakłócania ceremonii otwarcia i zamknięcia igrzysk oraz dekoracji zawodników, wywierano naciski na indywidualne decyzje sportowców o stracie. Organizacje emigracyjne, których członkowie wywodzili się z bloku wschodniego wykorzystywały sabotaż Olimpiady do akcentowania haseł narodowych. Sama idea bojkotu prawdopodobnie narodziła się w środowisku radzieckich dysydentów i dopiero później została przechwycona przez amerykańską administrację. Z informacji udostępnionych przez KGB polskiej Służbie Bezpieczeństwa wynika, że w Moskwie obawiano się nawet ataków terrorystycznych<sup>6</sup>.

---

<sup>3</sup> W. Lipoński, *Od Aten do Atlanty. Minihistoria nowożytnych igrzysk olimpijskich 1896-1996*, Warszawa – Poznań 1996, s. 62.

<sup>4</sup> Szerzej na temat przesłanek przyznania Moskwie praw do organizacji Igrzysk XX Olimpiady patrz: M. M. Kobierecki, „Sportowa wojna światowa”. *Implikacje polityczne międzynarodowej rywalizacji sportowej w okresie zimnej wojny*, Łódź 2017, s. 233-327.

<sup>5</sup> Kontrowersje budzi fakt, że Związek Radziecki – główny pogromca hitlerowskich Niemiec – został gospodarzem igrzysk olimpijskich szesnaście lat po Japonii, gdzie inauguracji dokonał cesarz Hirohito, sygnujący zbrodniczą działalność tego państwa w latach 1937-1945. Zob. W. Lipoński, *Od Aten do Atlanty...*, s. 49.

<sup>6</sup> Patrz szerzej: M. Ordyłowski, L. Szymański, „Moskwa 80”. *Igrzyska XXII Olimpiady w świetle operacyjnej działalności polskiej Służby Bezpieczeństwa*, Wrocław 2017, s. 12-23. Zob. też: T. Matras, *Bojkot igrzysk olimpijskich w Moskwie w 1980 r. przykładem wykorzystania sportu w celach politycznych w świetle wybranych źródeł drukowanych*, „Prace naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, Seria: Kultura fizyczna, z. X, 2001, s. 102-108; 111. Nawet jeśli obawy Kremla były celowo prze-

W okresie zimnowojennym sport stał się jedną z płaszczyzn rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Dość przypomnieć, że na organizatora zimowych igrzysk w 1980 r. wyznaczono amerykańskie Lake Placid. W obu mocarstwach wykształciło się zjawisko krytozawodostwa, które w ZSRR przybrało formę „państwowego amatorstwa”, tj. tworzenia sportowcom fikcyjnych etatów, w USA natomiast „stypendiów uniwersyteckich”. Niepobawiony wad, radziecki model centralnego zarządzania sportem przyniósł wymierne korzyści. Pod auspicjami działającego od 1936 r. Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu (nazwa, struktura i organ podporządkowania wielokrotnie się zmieniały) dokonano realnego umasowienia sportu wyczynowego (częściowo także w środowisku wiejskim). W czasie Olimpiady w Moskwie działało w Związku Radzieckim ok. 200 tysięcy klubów sportowych, w których uprawiano 66 międzynarodowych dyscyplin sportu oraz ponad 100 sportów ludowych różnych narodów ZSRR. Lekką atletykę, siatkówkę i piłkę nożną uprawiało odpowiednio 6, 5,5 i 4 miliony ludzi<sup>7</sup>. Funkcjonowało potężne zaplecze naukowo-edukacyjne, które wspólnie z demokratyzacją sportu i relatywnie mniejszym natężeniem indoktrynacji sportowców (w porównaniu z innymi grupami społecznymi) legło u podstaw spektakularnych sukcesów radzieckich zawodników. Częściowa demilitaryzacja radzieckiego sportu w epoce breżniewowskiej i przeniesienie go na pole „pokojowego współzawodnictwa” ze Stanami Zjednoczonymi nadawało zmaganiom sportowym charakter opozycji ustrojowej. Olimpiada w Moskwie miała więc być „kolejnym” triumfem nad kapitalizmem.

#### STOLICA JAK ZAWSZE GOTOWA

Z przeanalizowanego materiału propagandowego poświęconego moskiewskiej Olimpiadzie wyłaniają się trzy wątki promujące radziecką modernizację. Pierwszy dotyczy rozwoju infrastruktury publicznej. Nowo budowane i wyremontowane na potrzeby Igrzysk obiekty miały nie tylko zachwycić gości Olimpiady, ale także służyć radzieckiemu człowiekowi po jej zakończeniu. W ramach inwestycji wyremontowano główne kompleksy sportowe stolicy: Centralny Stadion im. Lenina (obecnie: Kompleks Olimpijski „Łużniki”), Centralny Stadion „Dynamo”, Stadion „Młodych Pionierów”, tor regatowy w dzielnicy Kryłatskoje, Pałac Sportu „Sokolniki” oraz Olimpijski Kompleks Strzelniczy „Dynamo” w Mytiszczech. Ponadto wybudowano: Kompleks Sportowy „Olimpijski”, Uniwersalną Halę Sportową „Družba”, Uniwersalny Kompleks Sportowy CSKA, Pałac Sportu „Izmajłowo”,

---

rysowane, wątek ten zaistniał w kulturze. W piosence barda podziemnej „Solidarności”, Leszka Wójtowicza, pt. „Olimpiada ‘80” znajdujemy fragment:

*Terroryści i inne swoloczce*

*Ostrząż zęby by nam tutaj wejść w paradę*

*Ale wy świadomi i gotowi*

*Ochronicie tę największą Olimpiadę.*

<sup>7</sup> W. Lipoński, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012, s. 574-575.

Pałac Sportu „Dynamo” w Chimkach, welodrom i tor kolarski „Kryłatskoje” oraz Kompleks Jeździecki w Parku „Bitca”. Do najważniejszych pozasportowych inwestycji należały: nowy korpus ośrodka radiowo-telewizyjnego „Ostankino”, Olimpijskie Centrum Prasowe (docelowo przeznaczone dla agencji prasowej „Nowosti”), Olimpijskie Centrum Komutacyjne Ministerstwa Łączności<sup>8</sup>. Szczególne miejsce w całym przedsięwzięciu zajmowała Wioska Olimpijska – nowoczesne osiedle z umeblowanymi i wyposażonymi mieszkaniami, do których po zakończeniu Igrzysk miało się wprowadzić 14 500 Moskwian (jak informowała prasa – robotników)<sup>9</sup>.

„na doświadczonych znawcach moskiewska wioska zrobiła jeszcze większe wrażenie, niż na nowicjuszach. Takich przestronnych i komfortowych mieszkań (po dwoje ludzi na pokój) (...) nie widzieli oni ani w Rzymie, ani Tokio, a już o Montrealu nie ma co wspominać, przecież tam w jednym pokoju mieszkało po sześciu sportowców<sup>10</sup>”.

W opisie tych obiektów, poza komplementowaniem funkcjonalności oraz estetyki, dominuje przekaz o tym, że wszystkie one były od dawna zaplanowane, uwzględnione w stołecznym budżecie, a decyzje o budowie lub modernizacji wynikały z logiki socjalizmu i nie miały związku z Olimpiadą.

„Na gigantyczny wysiłek, jaki stanowi organizacja igrzysk, gospodarze byli przygotowani od dawna. Bogata i różnorodna baza obiektów sportowych wymagała jedynie modernizacji, a budowa nowych była niejako zaplanowana w generalnym programie rozwoju Moskwy<sup>11</sup>”.

Akcentowano, iż kwestia kosztów, jakie ponosi organizator Olimpiady nie stanowi dla ZSRR problemu.

„Obiekty olimpijskie te nowe, ale i starsze, zmodernizowane w większości z biegłością i smakiem były bardzo funkcjonalne. Koszt przygotowania ich do potrzeb Igrzysk osiągnął poziom miliarda trzystu milionów rubli. Ta kwota nie obciążała jednak budżetu Moskwy, jako że była zaplanowana w wydatkach komunalnych<sup>12</sup>”.

---

<sup>8</sup> *Games of the XXII Olympiad Moscow 1980. Official Report of the Organising Committee of the Games of the XXII Olympiad*, vol. 2: Organisation, I.T. Novikov (chief ed.), Moscow 1981, s. 43-44. Zob. też: *Pod znakiem pięciu kół*, „Kraj Rad” [dalej: „KR”], nr 10, 09-15.03.1980; I. Czernow, *Największa arena pod dachem*, „KR”, nr 13, 30.03-05.04.1980; rozmowa z zastępcą ministra Przemysłu Środków Łączności ZSRR A. A. Kuz'mickim: *Olimpiada-80, na сыязь!*, „Огонек” [dalej: „O”], nr 25, 21.06.1980.

<sup>9</sup> *Games of the XXII Olympiad Moscow 1980, op. cit.*, s. 44, 307-311. Zob. też: *Olimpijska деревня: добро пожаловать!*, „O”, nr 25, 21.06.1980; В. Викторov, *Olimpijskie Новоселы*, „O”, nr 27, 05.07.1980; С. Борисов, *Olimpijskij uroven', „O”*, nr 46, 15.11.1980; В. Шворина, *Все для удобства гостей*, „Правда” [dalej: „П”], 25.02.1980; Т. Васильева, *I Guliwierowi będzie wygodnie*, „KR”, nr 27-28, 06.-19.07.1980.

<sup>10</sup> *Olimpijska деревня: добро пожаловать!*, ...

<sup>11</sup> A. Gowarzewski, G. Stański, *Olimpijskie kuranty*, Warszawa 1982, s. 8.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 49. Według informacji Polskiego Komitetu Olimpijskiego, ZSRR w ramach przygotowań do Olimpiady wydał równowartość 9 mld dolarów. Por. *Moskwa 1980*, Polski Komitet Olimpijski, <http://www.olimpijski.pl/pl/241,moskwa-1980.html> (15.06.2018).

Prezentowana w prasie funkcjonalność budownictwa socjalistycznego, w przeciwieństwie do „udziwnionej” architektury Zachodu, miała uświadamiać odbiorcy, że korzyści z późniejszego użytkowania inwestycji olimpijskich będą długofalowe.

„Obiekty przeznaczone na Igrzyska XXII Olimpiady, zostały zbudowane i zmodernizowane zgodnie z planami rozwoju gospodarczego i po Igrzyskach będą wykorzystywane w celu dalszego ulepszenia warunków pracy, życia i odpoczynku ludzi radzieckich”<sup>13</sup>.

„Architektura olimpijska, szokująca i bulwersująca w Tokio i Meksyku, Monachium i Montrealu, sprawiła potem kłopoty, bo na co dzień nie bardzo wiadano, jak wykorzystać powstałe budowle. (...) 'Literaturnaja Gazieta', publikując rozmowę z naczelnym architektem Moskwy, podkreśliła rozmach, ale i funkcjonalność inwestycji. Zwrócił on uwagę, że obiekty potrzebne Igrzyskom zostały wkomponowane w plan urbanistyczny miasta tak, aby nie stanowiły same dla siebie pomnika jednej imprezy, ale zostały w każdym zakątku miasta pamiątką użyteczną na co dzień”<sup>14</sup>.

Sposób relacjonowania postępów przygotowań jest bardzo charakterystyczny dla radzieckiego dyskursu propagandowego. Początek igrzysk wyznacza tu cezurę czasową, swego rodzaju *deadline* kończący zaplanowane przedsięwzięcia i podobnie jak w planach pięcioletnich, ma za zadanie dopingować wykonawców.

„Partyjne i radzieckie organizacje Moskwy i Tallina, a także Leningradu, Mińska i Kijowa – olimpijskich miast pracujących – wykonują ogromną pracę w związku z przygotowaniem do Olimpiady. Komitet Organizacyjny otrzymuje nieprzerwaną pomoc od ministerstw, urzędów i organizacji społecznych”<sup>15</sup>.

„Doskonałe efekty osiągnęli budowniczowie obiektów olimpijskich. Dzięki socjalistycznemu współzawodnictwu i umiejętnemu wykorzystaniu rezerw przekroczyli roczne plany”<sup>16</sup>.

„Moskwianie doskonale rozumieją, że przygotowanie do Olimpiady stanowi część realizacji programu dalszej poprawy życia ludności naszej Ojczyzny. Nie przypadkowo prawie 92% ankietowanych wyraziło pogląd, że Olimpiada-80, w taki czy inny sposób, przyczyni się do przekształcenia Moskwy we wzorcowe komunistyczne miasto”<sup>17</sup>.

Opisywanie sukcesów przygotowań miało wzmacniać znaczenie Moskwy jako punktu odniesienia dla innych miast Związku, które powinny były rozwijać się, aby doganiać stołeczne standardy. Moskwa przedstawiana była jako „miasto o krok od komunizmu”, w którym zapewniono dostatek zasobów materialnych i kulturalnych. Istotnie, z badań Oleny Kowalenko wynika, że w trakcie trwania Olimpiady mieszkańcy Moskwy doświadczyli krótkotrwałego spełnienia obietnicy złożonej w III Programie Partii ogłoszonym przez Chruszczowa w 1961 r., dotyczącej zaopatrzenia ludności w rozmaite artykuły spożywcze, co miało nastąpić w komunizmie.

---

<sup>13</sup> И. Новиков, *Доброго старта, Олимпиада!*, „П”, 03.01.1980; Zob. też: В. Промыслов, *Вторая жизнь олимпийских арен*, „П”, nr 259, 15.09.1980.

<sup>14</sup> A. Gowarzewski, G. Stański, *op. cit.*, s. 50.

<sup>15</sup> И. Новиков, *Здрастуй, год олимпийский*, „П”, nr 201, 19.07.1980.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

<sup>17</sup> В. Коробейников, *Духовный климат Олимпиады-80*, „П”, nr 63, 03.03.1980.

„(...) najbardziej wyraźnym i szczegółowym elementem wspomnień o Moskwie olimpijskiej był opis nowych doświadczeń konsumenckich. Wątek olimpijskich zawodów sportowych pozostał na marginesie narracji. Jedynie kilku respondentów potrafiło przypomnieć choć jednego sportowca radzieckiego występującego na olimpiadzie 1980 roku, ale wszyscy mogli ułożyć listę produktów żywnościowych, które po raz pierwszy zobaczyli i spróbowali w czasie olimpiady”<sup>18</sup>.

Respondenci Kowalenko podkreślali niespotykaną wcześniej dostępność znanych produktów, zaś wśród nowinek konsumpcyjnych wymieniali najczęściej: Coca-colę, Fantę, piwo w puszkach, soki w kartoniku z plastikową rurką, opakowania próżniowe czy gumę do żucia.

„Pojawiły się jakieś radzieckie gumy do żucia. Przypominam, to był wynalazek. Starali się zrobić tak jak u wszystkich ludzi na Zachodzie: my też mamy gumy do żucia. I żeby dzieci nie marudziły, na pewno to było najważniejsze. Ponieważ wtedy to był taki bzik, że jak pojawiał się człowiek na ulicy, cudzoziemiec, to dzieci podchodziły, żeby wycygnąć od niego gumę do żucia. I pamiętam, że w centrum można było często zobaczyć taki obrazek, że rozdawali dzieciom gumy do żucia. To było zadanie bardziej ideologiczne niżeli praktyczne. Wszystko miało charakter ideologiczny, żeby pokazać osiągnięcia kraju, jak dobrze i szczęśliwie żyli ludzie”<sup>19</sup>.

Imponujące poszerzenie asortymentu towarów spożywczych i podaży usług gastronomicznych zostało osiągnięte głównie wskutek intensyfikacji dostaw spoza ZSRR. Do obsługi gości Olimpiady wyznaczono w Moskwie 965 lokali gastronomicznych, z czego 140 zostało specjalnie wybudowanych, a 346 wyremontowano<sup>20</sup>. Głównym dostawcą produktów spożywczych była Finlandia, w dalszej kolejności kraje demokracji ludowej. Duży udział miały również republiki związkowe: Ukraina i Białoruska. Do pomocy zaangażowano tysiące studentów. W poszukiwaniu najnowszych technologii współpracowano także z firmami i specjalistami kapitalistycznego Zachodu<sup>21</sup>.

„Z pomocą firm zagranicznych wymieniono instalacje w 39 lokalach gastronomicznych na kwotę 7,6 mln rubli. Brali w tym udział specjaliści z Polski, Węgier, Jugosławii, Bułgarii, Finlandii, NRD, Kuby, Republiki Arabskiej [Arabska Republika Egiptu lub Syryjska Republika Arabska]. (...) Na wyposażenie lokali (...) obsługujących XXII Igrzyska Olimpijskie dostarczono i zamontowano 16 tys. urządzeń handlowo-technologicznych i chłodniczych na sumę do 10 mln rubli, w tym: 2 tys. urządzeń zakupiono w krajach kapitalistycznych: Finlandii, RFN, Włoszech, Anglii, Francji na kwotę 3,8 mln rubli”<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> O. Kowalenko, *op. cit.*, s. 131.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 127-128.

<sup>20</sup> Центральный муниципальный архив Москвы [dalej: ЦММAM], ф. Р-453, оп. 1, д. 3022, л. 1, *Отчет об итогах обслуживания Олимпийских игр 1980 года в г. Москве и использования опыта Олимпиады-80 в дальнейшей работе.*

<sup>21</sup> Zob. np.: rozmowa z zastępcą ministra Przemysłu Środków Łączności ZSRR A. A. Kuz'mickim, *op. cit.*

<sup>22</sup> ЦММAM, ф. Р-453, оп. 1, д. 3022, л. 1, *op. cit.*

„Przedsiębiorstwa otrzymały importowane maszyny do produkcji lodu firmy 'Skotsmen' [Scotsman] Włochy, prasy firmy 'Bekju' [Bequet?] Francja, chłodziarki firmy 'Foster' Anglia”<sup>23</sup>.

„Wiele uwagi poświęcono przeszkoleniu kucharzy w zakresie korzystania z importowanych urządzeń. W Zjednoczeniu *Torgtechnika MSKChO* [Moskiewski Specjalistyczny Kombinat Urządzeń Chłodniczych] wypracowano schematy technicznej obsługi urządzeń w czasie Olimpiady-80”<sup>24</sup>.

„Pozyskano szeroki asortyment naczyń jednorazowych produkcji fińskiej – 112 mln sztuk, rodzimej – 64,5 mln sztuk”<sup>25</sup>.

„Restauracje i kawiarnie obsługujące uczestników i gości 'Olimpiady-80' zostały na czas zapatrzone w firmowe naczynia wyprodukowane przez zakłady *Rosglawfarfora* [Główny Zarząd Przemysłu Porcelanowego i Fajansowego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego RSFR], a także w naczynia wyprodukowane w NRD. Tylko w maju–czerwcu pozyskano 40 wagonów naczyń restauracyjnych rodzimej produkcji i 14 wagonów z NRD (ok. 450 tys. sztuk)”<sup>26</sup>.

„Zdobyto mocno deficytowe wysokogatunkowe naczynia: wazy dla kwiatów, owoców, dzbanki, karafki i in. na kwotę 30 tys. rubli. Do obsługi *press*-barów pozyskano specjalne barowe naczynia wyprodukowane w USRR [Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej] – 4 wagony, co stanowiło 155 tys. sztuk”<sup>27</sup>.

Interesujące, że w odniesieniu do wewnątrzwiązkowego i wewnątrzblokowego importu (a także w stosunku do Finlandii) w cytowanym dokumencie pojawiają się określenia typu „pozyskano”, „uzyskano”, „zdobyto”. Jednoznaczne pojęcia „import”, „produkcja importowana” pojawiają się tylko w stosunku do towarów i dostawców zachodnich. Stanowi to przyczynek do dyskusji o stosowanej przez Moskwę eksploatacji państw pozostających w jej strefie wpływów. Przygotowanie Igrzysk oceniono wysoko, ale kłopotliwe pytanie o poniesione koszty nie uszło uwadze zachodniej krytyki. Jak informują Marek Ordyłowski i Leonard Szymański, 25 lipca 1980 r., niemiecki dziennik „Die Welt” zamieścił wymowny rysunek satyryczny przedstawiający Leonida Breżniewa ze zniczem olimpijskim w dłoni, na rydwanie ozdobionym olimpijską emblematyką, który ciągną zawodnicy z Polski, NRD, Czechosłowacji i Węgier<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> *Ibidem*, II. 3.

<sup>24</sup> *Ibidem*, II. 4.

<sup>25</sup> *Ibidem*, II. 5. Organizatorzy Olimpiady starali się nadążać za światowymi standardami obsługi hotelowej. Latem 1980 r., po raz pierwszy w Moskwie (i jak można domniemywać po raz pierwszy w całym ZSRR) wykorzystano naczynia jednorazowe, o których mowa oraz małe opakowania jednoporcjowe (masła, dżemów, miodu, soków, pieczywa, wędlin itp. serwowanych w lokalach gastronomicznych oraz częściowo w handlu). Po raz pierwszy też zastosowano w hotelach sposób serwowania posiłków w formie szwedzkiego stołu, a w restauracjach cenniki w formie piktogramów. *Ibidem*, II. 26.

<sup>26</sup> *Ibidem*, II. 6.

<sup>27</sup> *Ibidem*, II. 6.

<sup>28</sup> M. Ordyłowski, L. Szymański, *op. cit.*, s. 74. Postolimpijskie relacje o doskonałym przygotowaniu i aprowizacji w trakcie moskiewskiej Olimpiady często współgrają z informacjami o niedoborach żywnościowych (zwłaszcza mięsa) w krajach demokracji ludowej. Cytowani tu autorzy wskazują na związek między Olimpiadą w Moskwie a strajkami na Lubelszczyźnie, które w odpowiedzi na wzrost cen żywności objęły w dniach 6-24 lipca 1980 r. aż 91 zakładów pracy (*ibidem*, s. 60-61).



Uzupełnieniem nowoczesnej, funkcjonalnej infrastruktury i bogatej oferty kulturalno-gastronomicznej Moskwy miała być „tradycyjna gościnność ludzi radzieckich” – określenie-wytrych radzieckiego dyskursu propagandowego.

„Bilans sportowy Igrzysk, zainteresowanie świata, poziom rywalizacji, sprawność organizacyjna i tradycyjna gościnność ludzi radzieckich potwierdziły sukces Moskwy, stolicy olimpijskiej latem 1980 roku”<sup>29</sup>.

„Imponowała nam gościnność i uprzejmość moskwian. Cudzoziemców otaczali szczególną troską. Rodacy, którzy tu mieszkają i pracują od lat, zapewniali, że tak jest zawsze, wcale nie tylko w czasie olimpiady. Skłonny jestem dać temu wiarę, wszak sam podczas jej trwania widziałem wiele, wcale nie nią wywołanych przejawów normalnego, nieodświętnego życia, ale przyznaję, że momentami moskwianie mi wręcz imponowali, na przykład wtedy, gdy z takim entuzjazmem witali przybyłą po raz pierwszy na olimpiadę delegację niepodległego Zimbabwe i fetowali pierwszy zdobyty przez nią złoty medal olimpijski”<sup>30</sup>.

W praktyce życia codziennego nie tylko gościnność była kategorią relatywną. Wizerunek idealnej metropolii osiągnięto *ad hoc* metodami dalekimi od postulowanej w komunizmie solidarności społecznej. Moskwa oraz cztery pozostałe miasta, w których rozgrywały się zawody olimpijskie (Leningrad, Kijów, Mińsk i Tallin) miały zapewniony *image* modelowych miast-gospodarzy poprzez oczyszczenie ich przestrzeni publicznych z tzw. elementu niepożądanego, tj. bezdomnych, alkoholików, prostytutek, żebraków. Z samej stolicy usunięto na czas igrzysk ok. 50 tysięcy „osób aspołecznych”, poważnie ograniczono też wjazd obywatelom bez moskiewskiego meldunku<sup>31</sup>.

#### ŚWIĘTO SPORTU I POKOJU

Drugi, obszernie prezentowany w prasie wątek dotyczył radzieckiego „pacyfizmu”. Podkreślano, że ZSRR jako największy strażnik światowego pokoju od dawna zasługiwał na miano gospodarza igrzysk.

„Po raz pierwszy w historii ruchu olimpijskiego igrzyska będą się odbywać w stolicy kraju socjalistycznego. Fakt ten świadczy o uznaniu zasług Związku Radzieckiego w dziedzinie walki o pokój, o uznaniu jego wkładu w rozwój międzynarodowego ruchu olimpijskiego, kultury fizycznej i sportu – podkreślała gazeta 'Jornal di Angola'”<sup>32</sup>.

Zgodnie z przyjętą w propagandzie radzieckiej metodą przemilczania spraw problemowych, kwestia bojkotu nie była specjalnie nagłaśniana. Związaną z nią inwazję na Afganistan przedstawiano jako przykład „walki o pokój”, a zarzuty łamania praw

<sup>29</sup> A. Gowarzewski, G. Stański, *op. cit.*, s. 10.

<sup>30</sup> S. Kuźniak, *Druga strona medalu (olimpijskich)*, „KR”, nr 37, 14-20.09.1980.

<sup>31</sup> W. Radziwinowicz, *Olimpiada po sowiecku*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Ale Historia” nr 210, 09.09.2013, s. 8.

<sup>32</sup> *Igrzyska potrzebne całemu światu*, „KR”, nr 1, 6-12.01.1980.

człowieka – jako demagogię wrogiego obozu. Jedynek kontekstem dla sabotażu Igrzysk była kampania prezydencka Jimmy'ego Cartera, a co za tym idzie uwikłanie świata zachodniego w konfliktogenną politykę USA<sup>33</sup>. Ogólny stosunek Zachodu do moskiewskiej Olimpiady ilustrowano poprzez opozycję: administracja Białego Domu, próbująca narzucić swoje stanowisko narodowym komitetom olimpijskim innych państw, kontra masowo przychylni sportowcy i zwykli ludzie<sup>34</sup>.

„Mnie także grożono. Ale prawdziwy sportowiec nie może żyć bez sportu. Nie oglądając się na nic, jestem w Moskwie!”<sup>35</sup>.

„Próbowano mi uniemożliwić uczestnictwo w moskiewskich Igrzyskach. Ale ja zawsze je popierałem. I zdobyłem złoty medal. To było moim marzeniem. (...) Olimpijskie święto zakończyło się sukcesem”<sup>36</sup>.

„Przykro, że w ten uroczysty dzień, nie widziałem nad swoją głową flagi Wielkiej Brytanii, której dedykuję zwycięstwo”<sup>37</sup>.

Bardzo często posługiwano się hasłem apolityczności igrzysk. Związek Radziecki brał na siebie jeszcze jedno zobowiązanie wobec ludzkości – stać na straży neutralności i uniwersalizmu idei olimpijskich. Jednocześnie jednak narracje relacjonujące proces przygotowań tworzono w taki sposób, aby przyznanie prawa do organizacji Olimpiady odczytywane było jako potwierdzenie słuszności polityki zagranicznej ZSRR. Społeczeństwo otrzymywało komunikat: skoro decyzje o wyborze miasta-organizatora podejmuje MKOl – na poziomie oficjalnym aktor niez zaangażowany politycznie, to działania ZSRR na arenie międzynarodowej nie są już polityką, ale obiektywną racją<sup>38</sup>.

Zaawansowanie socjalizmu w ZSRR miało zagwarantować nie tylko odpowiedni poziom materialnej strony imprezy, ale także prawdziwie olimpijski nastrój. Wychowani w duchu „pokojowego współzawodnictwa” obywatele radzieccy stawali się radosnymi odbiorcami widowiska, kibicującymi zgodnie z zasadami *fair play*. Tylko prawdziwie szczęśliwi ludzie mogli tworzyć atmosferę sportowego święta:

---

<sup>33</sup> Zob. np. S. Biegłowski, *Zimna wojna Cartera i Olimpiada*, „KR”, nr 5, 3-9.02.1980; M. Dastyk, *Olimpiada jest. Olimpiada będzie!*, „KR”, nr 9, 2-8.03. 1980. Polskie służby wywiadowcze odkryły w 1987 r., że autor tego tekstu – Mariusz Dastyk – pracował dla CIA oraz japońskiego wywiadu gospodarczego.

<sup>34</sup> Zob. np. *В защиту идеалов Олимпиады*, „O”, nr 15, 05.04.1980; И. Макурин, *Восхитительные, выдающиеся игры*, „O”, nr 34, 23.08.1980; *Вокруг Олимпиады-80*, „П”, 14.03.1980; P. Antonow, *Подумать лишь олимпийски*, „KR”, nr 14, 6-12.04.1980.

<sup>35</sup> 17-letni bokser z Portoryko. B. Откаленко, B. Чебаков, *Первые дни в Москве*, „П”, nr 184, 02.07.1980.

<sup>36</sup> Włoski atleta, zwycięzca biegu na 200 metrów – Pietro Mennea. A. Лавров, ... *Увенчалась успехом*, „O”, nr 32, 09.08.1980.

<sup>37</sup> Złoty medalista w pływaniu na 100 metrów stylem klasycznym – Duncan Goodhew. Wielka Brytania wystąpiła na Igrzyskach w Moskwie pod flagą olimpijską. Zob. С. Токарев, *Останется в сердце*, „O”, nr 39, 27.09.1980.

<sup>38</sup> Zob. D. Miller, *op. cit.*, s. 258.

„Komentatorzy sportowi twierdzą, że my, kibice moskiewscy jesteśmy obiektywni, rozważni i sprawiedliwi. Potrafimy ocenić dobre zagrania obrońców i skuteczną taktykę trenera przeciwników. Potrafimy też surowo strofować naszych ulubieńców, gdy słabo grają”<sup>39</sup>.

„Moim zdaniem, jedną z cech wyróżniających moskiewską Olimpiadę była radosna atmosfera pokojowej rywalizacji panująca na olimpijskich arenach. Ogień walki naprawdę olimpijski”<sup>40</sup>.

Wątek „pokojowego współzawodnictwa” wykorzystywano też w drugim kierunku. Olimpiada miała dostarczać bodźców do wpisanej w ideologię komunizmu zasady samodoskonalenia się. W relacjach z przygotowani do igrzysk kładziono nacisk na szczególną potrzebę indywidualnego, a co jeszcze ważniejsze – kolektywnego zaangażowania. Pod hasłem Olimpiady organizowano w zakładach pracy różnego rodzaju akcje motywacyjne, konkursy i przeglądy w typowych dla ekonomii socjalistycznej celach: zwiększenia produkcji, poprawy wydajności kadr lub przedterminowej (pokazowej) realizacji planów gospodarczych:

„W ramach przygotowania lokali gastronomicznych wybranych do obsługi ekip sportowych i oficjeli Olimpiady-80 *Gławobszcziepił* [Główny Zarząd Żywnienia Zbiorowego Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Miejskiej] i Moskiewski Miejski Komitet Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielni Spożywców przeprowadziły w okresie od 1 kwietnia 1979 roku do 1 kwietnia 1980 roku konkurs pod hasłem 'Uczestnikom i gościom Olimpiady-80 wysoką kulturę obsługi', którego głównym celem było zapewnienie najlepszego i nowoczesnego przygotowania lokali do obsługi uczestników i gości Olimpiady”<sup>41</sup>.

„Marynarze radzieckiego statku 'Michał Lermontow', który przywiezie turystów amerykańskich na XXII Igrzyska Olimpijskie, będą mieć na Atlantyku swoją własną 'małą Olimpiadę'. 'Michał Lermontow' jest statkiem flagowym pasażerskiej floty Bałtyckiej Żeglugi Morskiej, obsługuje linię Leningrad – Nowy Jork. W czasie rejsu olimpijskiego statek będzie prawdziwym stadionem na oceanie. Ponad 300 członków załogi weźmie udział w zawodach rozgrywanych w 13 dyscyplinach sportowych – od podnoszenia ciężarów i siatkówki do przeciągania liny. Marynarze sami urządzili teren sportowy, wyposażyli go w sprzęt i przyrzędy treningowe”<sup>42</sup>.

„Tysiące młodych sprzedawców z Centralnego Domu Towarowego w Moskwie przeszkolono przed zbliżającą się olimpiadą na specjalnych skróconych kursach. Oprócz tematów ogólnych, związanych z historią igrzysk olimpijskich wysłuchali wykładów na tematy ścisłe związane z ich pracą zawodową”<sup>43</sup>.

Olimpiada miała też być zobowiązaniem na przyszłość – należało dbać o utrzymanie takiego poziomu jakości produktów i usług, jaki osiągnięto na czas Igrzysk.

<sup>39</sup> *Kibice*, „KR”, nr 27-28, 06-19.07.1980.

<sup>40</sup> Lancelot Cross z Nowej Zelandii, członek MKOl. A. Лавров, *op. cit.*

<sup>41</sup> ЦМММ, ф. Р-453, оп. 1, д. 3022, л. 8, *op. cit.*

<sup>42</sup> O. Sierdobolski, *Olimpijski rejs „Michała Lermontowa”*, „KR”, nr 10, 09-15.03.1980.

<sup>43</sup> *Mozaika olimpijska*, „KR”, nr 20, 16-24.05.1980.

„Chcemy, żeby tutaj wszystko zostało tak, jak podczas Olimpiady – mówi fryzjer salonu 'Olimpijski' Nadieżda Matwiejenkowa. My – to jest przedstawiciele służb bytowych Wioski Olimpijskiej, którzy otrzymaliśmy tu wspaniałą naukę zawodu, z przekonaniem powiem, najwyższej międzynarodowej klasy. Ciężko było, ale ciekawie, jak nigdy przedtem. I wszyscy tutaj postanowiliśmy nie obniżyć tej marki, stale tak dużo od siebie wymagać i zachęcać do tego naszych klientów...”<sup>44</sup>.

Wokół Olimpiady organizowały się też wydarzenia kulturalne 1980 r. Zgodnie z wizją Pierre'a Coubertina, przewidziano bogaty program artystyczny<sup>45</sup>. Problematyka olimpijska dominowała w działalności wydawniczej: zarówno w zakresie popularyzacji wiedzy o radzieckim sporcie, jak i poszerzania radzieckiej interpretacji historii Moskwy i znaczenia jej zabytków<sup>46</sup>.

#### „NAPISALI O NAS”

Trzeci obecny w propagandzie wątek to strategia promocyjna, budowana poprzez przywoływanie wypowiedzi zagranicznych gości Olimpiady. Rubryki typu *mówią uczestnicy* miały dostarczać dowodów na jakość radzieckiej polityki wewnętrznej. W pierwszej kolejności cytowano gloryfikujące organizatorów słowa polityków i osobistości świata sportu, najczęściej nie precyzując, czy są one cytatami z prasy zachodniej, czy pochodzą z wywiadów udzielonych dziennikarzom radzieckim. Od dawano głos zawodnikom, którzy chwalili radziecką infrastrukturę sportową i warunki w Wiosce Olimpijskiej. Streszczenia recenzji napisanych przez zagranicznych korespondentów miały wyłącznie formę zachwyty:

„Moskiewska Olimpiada stanowi zwrot w historii olimpizmu i fenomen w dziedzinie technicznego wyposażenia zawodów, jest nowym świadectwem rosnącej widowiskowości startów olimpijskich”<sup>47</sup>.

„Stolica Związku Radzieckiego znakomicie przygotowała się do XXII igrzysk olimpijskich. W krótkim czasie powstały najnowocześniejsze obiekty sportowe, uczestnikom stworzono najlepsze warunki do treningu i wypoczynku. Organizacja i przeprowadzenie igrzysk zasługuje na najwyższą ocenę”<sup>48</sup>.

Pozytywne opinie cudzoziemców pozostawione w formie pisemnej np. w restauracyjnych książkach skarg i wniosków miały duże znaczenie w oficjalnej dokumenta-

<sup>44</sup> C. Борисов, *op. cit.*

<sup>45</sup> Zob. np. С. Марков, *Музы на Олимпиаде*, „О”, nr 22, 31.05.1980; *Wszystkie muzy olimpiadzie*, „KR”, nr 27-28, 06-19.07.1980.

<sup>46</sup> М. Сергеева, *Книгу – Олимпиаде*, „О”, nr 29, 19.07.1980; P. Ranow, *Moskwa*, „KR”, nr 27-28, 06-19.07.1980.

<sup>47</sup> Maurice Herzog, himalaista, były minister sportu Francji, członek MKOl, А. Лавров, *op. cit.*

<sup>48</sup> Urho Kekkonen, prezydent Finlandii. *Mówią goście i uczestnicy XXII Igrzysk Olimpijskich*, „KR”, nr 36, 21-27.09.1980.

cji. Do raportu o obsłudze gastronomicznej Głównego Zarządu Żywności Zbiorowej dołączono aneks podający między innymi liczbę pisemnych podziękowań od klientów<sup>49</sup>. W treści raportu przytoczono kilka wpisów w całości:

„Dopiero dzisiaj po raz pierwszy wpisuję się do książki skarg i wniosków, chociaż od pierwszej chwili u Was mam wiele, wiele dobrych i przyjemnych wrażeń. Dzisiaj cieszę się razem z Wami tym, że zmontowano materiał filmowy o kawiarni dla szwedzkiej telewizji. Cieszę się, że nasi krewni i przyjaciele zobaczą w domu, jak nas tu wspaniale karmią. A dumny jestem, ponieważ coraz to bardziej czuję się jak w domu, jak 'Wasz'. Sten Sterm – kierownik grupy”<sup>50</sup>.

„Obsługa gastronomiczna na najwyższym poziomie. Potrawy bardzo dobre i zadowolą każdy gust. Brawo. Przewodniczący delegacji sportowej Sierra Leone”<sup>51</sup>.

Charakterystyczną cechą publikowanych wypowiedzi było pozytywne zaskoczenie Związkiem Radzieckim:

„Wszystko, co tutaj mówią o Związku Radzieckim, – to bzdura, ani razu nie odczułem wrogości ze strony Moskwiaków, przeciwnie, oni są towarzyscy, życzliwi. Każdy mieszkaniec miasta stara się, żeby gościom było przyjemnie i komfortowo. Ale to, co mnie najbardziej zadziwiło to brak antyamerykańskich nastrojów, w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, gdzie antysowiectwem pełni się na każdym kroku. Jestem bardzo zadowolony, że pojechałem do Moskwy. To była wspaniała wycieczka”<sup>52</sup>.

„(...) barwnym, malowniczym widowiskiem, jakim były igrzyska, doskonałym wyposażeniem sportowym stolicy radzieckiej, jej atmosferą gościnności i życzliwości zachwycali się nawet ci, których nie można podejrzewać o sympatie dla socjalizmu”<sup>53</sup>.

#### KONIEC OLIMPIADY. KONIEC EPOKI?

Motyw Olimpiady został na trwałe włączony do radzieckiego dyskursu, choć nie zajął w nim prymarnej pozycji. Jeszcze przez kilka miesięcy po zakończeniu Igrzysk prasa wracała do tematyki olimpijskiej, operując głównie pojęciem sukcesu. Samoocena była wzmacniana poprzez oczernianie warunków panujących na poprzednich olimpiadach, szczególnie w Montrealu. Podkreślano nowoczesny wymiar moskiewskich inwestycji oraz ich funkcjonalny charakter. Informowano o przekształcaniu części obiektów na potrzeby szkół oraz o zasiedlaniu Wioski Olimpijskiej. Przytaczano wiele informacji statystycznych bez dbałości o spójność danych.

W kontekście międzynarodowym uwypuklano dramat sportowców, którym z powodów politycznych uniemożliwiono udział w najważniejszych światowych zawo-

<sup>49</sup> ЦМММ, ф. Р-453, оп. 1, д. 3022, л. 27, *op. cit.*

<sup>50</sup> *Ibidem*, л. 17.

<sup>51</sup> *Ibidem*, л. 19.

<sup>52</sup> Rene Alameda, mieszkaniec Nowego Jorku, wypowiedź dla BBC. Zob. И. Макурин, *op. cit.*

<sup>53</sup> O. Trofimowa, *Refleksje poolimpijskie*, „KR”, nr 34, 24-30.08.1980.

dach. Donoszono o formach protestu przeciwko bojkotowi podejmowanych przez społeczeństwa zachodnie: manifestacjach, listach do ambasad oraz sabotażu alternatywnych zawodów sportowych, jakie Carter zaproponował sportowcom niewyjeżdżającym do Moskwy. Postolimpijskie relacje prasowe akcentowały też mocarstwową pozycję Związku Radzieckiego. W wielu miejscach podkreślono, że na Olimpiadzie w Moskwie debiutowały takie kraje jak: Angola, Seszele, Laos, Botswana czy Zimbabwe. ZSRR jawił się jako motor dekolonizacji, wiodący uciskane ludy wszystkich kontynentów ku wyzwoleniu.

Nie zabrakło też wpisania Olimpiady w „typową radziecką biografię”. „Prawda” przybliżyła sylwetkę Kanybeka Osmonalijewa, sztangisty, mistrza Europy i świata, który w Moskwie sięgnął po olimpijskie złoto. Kirgizki zawodnik wcześniej stracił ojca, od dziecka bardzo lubił się uczyć, szanował nauczycieli i książki; w trakcie przypadkowego treningu dostrzeżono jego talent i umiejętnie pokierowano dalszą karierą. Osmonalijew wyjechał z rodzinnej wsi w górach Kirgizji, ukończył studia i rozstał się swoją Ojczyznę, Kirgiską SRR – część składową Związku Radzieckiego. Olimpiada była nie tylko punktem kulminacyjnym kariery sportowej, ale urzeczywistnieniem indywidualnego wyzwolenia, jakie w państwie zmierzającym do komunizmu może osiągnąć każda jednostka<sup>54</sup>.

Moskiewskie Igrzyska oraz wznowienie budowy magistrali kolejowej *BAM* to ostatnie „wielkie projekty”, które symbolicznie zamykają powojenną epokę w dziejach ZSRR. Epokę, którą propaganda rysowała jako czas entuzjazmu, wielkich możliwości i – za rządów Breżniewa – korzystania z owoców socjalizmu. O znaczeniu, jakie władze przypisywały obu tym projektom świadczy zorganizowane już po zakończeniu Olimpiady, we wrześniu 1980 r., spotkanie w Kiczercze. Wzięli w nim udział radzieccy zapaśnicy i budowniczowie *BAM*. Krótka notka z tego spotkania doskonale podsumowuje podejście władz radzieckich do sportu:

„Medaliści opowiedzieli budowniczym o zawodach moskiewskiej Olimpiady. Bamowcy z kolei, opowiedzieli o tym, że drużyna obwodu buriackiego znowu zwyciężyła w ogólnobamowskiej spartakiadzie w wieloboju GTO, że sportowe zahartowanie pomogło jej przed czasem wykonać plan dziesiątej pięciolatki”<sup>55</sup>.

Abstrahując od założeń propagandy, Olimpiada 1980 r. odniosła wizerunkowy sukces przynajmniej w dwóch aspektach. Po pierwsze, trzytygodniowa, ale realna atrakcyjność Moskwy mogła pozwolić zagranicznym gościom wyjeżdżać stamtąd z poczuciem, że lansowany na Zachodzie opresyjny charakter władzy radzieckiej jest wytworem tamtejszych indoktrynerów<sup>56</sup>. Po drugie, szok zaopatrzeniowy, jaki prze-

<sup>54</sup> Т. Сергеева, *Вершины всегда впереди*, „П”, 16.06. 1980.

<sup>55</sup> *Олимпийские чемпионы – гости строителей БАМ-а*, „П”, 25.09. 1980.

<sup>56</sup> Do osiągnięcia tego celu prowadziły bardzo konkretne zadania np.: w ramach współpracy z *KGB* Służba Bezpieczeństwa w Polsce nadzorowała wszystkie grupy turystyczne udające się do Moskwy tranzytem przez nasz kraj i przeprowadzała wobec 100% ich kontrolę celną. Chodziło o złagodzenie wizerunku ZSRR wśród cudzoziemców spoza bloku wschodniego. M. Ordyłowski, L. Szymański, *op. cit.*, s. 76.

żyli mieszkańcy stolicy dostarczyli im nieporównywalnego z niczym doświadczenia konsumpcyjnego.

Ogromne znaczenie miało poświęcanie przygotowaniu do Olimpiady miejsca na łamach gazet ogólnozwiązkowych. Poza niepodpadającymi pod kategorię wykluczonych społecznie mieszkańcami stolicy oraz skierowanymi na czas trwania Olimpiady do pracy w sektorze usług mieszkańcami innych części ZSRR, obywatele radzieccy nie mieli namacalnego kontaktu z Olimpiadą. Czytanie prasy miało pozwolić im poczuć się członkami wspólnoty realizującej wielkie, cywilizacyjne dzieło. Oczywiście, że moskiewskie Igrzyska pobudziły krytyczną refleksję na temat możliwości uprawiania aktywności fizycznej w ZSRR poza sferą wyczynową. Ciekawe natomiast, że miejsce na taką oddolną ewaluację znalazło się w „Prawdzie”. W listopadzie 1980 r. opublikowano list mieszkańca obwodu moskiewskiego o znamienym tytule *Nie tylko dla olimpijczyków*, w którym została podniesiona potrzeba stworzenia warunków do zajmowania się sportem w sensie rekreacyjno-hobbystycznym. Autor zauważył, że obok pięknych olimpijskich obiektów sportowych problemem jest brak boisk, ścieżek rowerowych czy tras spacerowych na osiedlach mieszkalnych. Dotknął w ten sposób fundamentalnej kwestii dwubiegunowości radzieckiego sportu, który pozostawał rozpięty pomiędzy przygotowaniem bojowym a przygotowaniem olimpijskim<sup>57</sup>.

Pisząc o możliwościach, jakie ZSRR stworzył dla transmitowania wydarzeń z aren olimpijskich, Andrzej Gowarzewski i Grzegorz Stański posługiwali się pojęciem McLuhanowskiej globalnej wioski<sup>58</sup>. Nie sposób jednak pozbyć się wrażenia, że bardziej pasowałaby tu inna metafora. Moskwa olimpijska nie była fasadowa, ale swojej krótkotrwałej doskonałości nie osiągnęłaby bez odwołania się do zachodnich standardów, technologii i produktów. W tym sensie była to wioska Potiomkinowska.

**Dr Marta Studenna-Skrukwa**, Instytut Wschodni, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (studnia@amu.edu.pl)

**Słowa kluczowe:** Olimpiada w Moskwie 1980, radziecka propaganda, radziecki sport, promocja komunizmu

**Keywords:** Moscow Olympics 1980, Soviet propaganda, Soviet sport, promotion of communism

---

<sup>57</sup> М. Кузьмин, *Не только олимпийцам*, „П”, 10.11.1980. Paradoksalnie, chociaż sprawność stanowiła jeden z kluczowych elementów przekazu propagandowego, człowiek radziecki w praktyce niewiele o nią dbał. Nie funkcjonowały mechanizmy wspierające aktywność fizyczną w znaczeniu relaksacyjnym, hobbystycznym czy profilaktycznym. Nie było dyskursu nadającego aktywności sportowej status wartości służącej zrównoważonej pielęgnacji ciała, powrotowi do figury (np. po ciąży) bądź wspierającej niepełnosprawnych. Rozbudowane radzieckie instytucje sportowe zajmowały się wyłącznie przygotowaniem młodzieży do uprawiania sportu wyczynowego. Istotną jest tutaj nie tylko koncentracja na wyczynowości, ale i na młodzieży. Przynajmniej do lat siedemdziesiątych nie było w ZSRR np. sekcji sportowych dla dojrzałych kobiet, a później też były rzadkością. (A. Matyukhina, *W sowieckim Lwowie. Życie codzienne miasta w l. 1944-1990*, Kraków 2000, s. 123). Dwubiegunowy charakter radzieckiego sportu oddaje również popularne hasło: „Od odznaki GTO do medalu olimpijskiego!”.

<sup>58</sup> A. Gowarzewski, G. Stański, *op. cit.*, s. 52.

*ABSTRACT*

*The purpose of the article is to describe the place and role of the XXII Summer Olympic Games in the Soviet propaganda. The research problem was defined as the selection of main threads in the propaganda discourse and the determination of their content, purpose and hierarchy. The research method is that of critical analysis of propaganda discourse in representative press titles and other texts transferring the official point of view. The author puts forward the hypothesis that the Olympics '80, alongside the resumption of the construction of the Baikal-Amur Railway, was the last „big project” of the postwar USSR. The authorities used it as a tool to promote communism not only in the capitalist world, but also in the USSR itself. Organization of a global-scale undertaking would have to convince Soviet citizens about the condition of their state. There were three main threads in the propaganda. First, the modeling of the Olympic development of Moscow as an example for the USSR and the whole world. Secondly, the Olympics as a „festival of sport and peace”. Thirdly, the construction of a whole database of texts and statements that give the impression that international public opinion affirms the high material and organizational level of life in the USSR.*